

Sygn. akt II C 87/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dubinowicz – Motyk

Protokolant: Marta Gurtat

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2016 roku na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 80 000zł

i z powództwa Z. W. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 80 000zł

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. W. kwotę 35 000zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 października 2016 roku do dnia zapłaty;

II oddala w pozostałym zakresie powództwo K. W.;

III odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu;

IV zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. W. (1) kwotę 25 000zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 października 2016 roku do dnia zapłaty;

V oddala w pozostałym zakresie powództwo Z. W. (1);

VI odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

Sygn. akt II C 87/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 stycznia 2016 roku K. W. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 80 000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc za krzywdę, jaką stanowiło nagłe zerwanie jej więzi rodzinnej z córką – J. M. zmarłą w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 17 lipca 1999 roku. (k.4-7)

W pozwie z dnia 22 stycznia 2016 roku Z. W. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 80 000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia na podstawie art.

448 kc w zw. z art. 24 kc za krzywdę, jaką stanowiło nagle zerwanie jego więzi rodzinnej z córką – J. M., która zmarła w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 17 lipca 1999 roku. (k.4-7 dołączonych akt sprawy II C 88/16)

Postanowieniem z dnia 2 marca 2016 roku sprawa z powództwa Z. W. (1) przeciwko (...) S.A. w W. została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa K. W. przeciwko (...) S.A. w W.. (k.22 dołączonych akt II C 88/16)

(...) S.A. z siedzibą w W. domagał się oddalenia obu powództw w całości i zasądzenia na swoją rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany negował zasadność żądania obu pozwów co do zasady i co do wysokości, kwestionując istnienie podstaw prawnych do ponoszenia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności z tytułu naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna z poszkodowanym w wypadku przez sprawcę wypadku komunikacyjnego, zważywszy na uregulowania prawne obowiązujące w dacie wypadku którego ofiarą była córka powodów. Pozwany wskazywał także, iż na etapie postępowania przedsądowego na rzecz każdego z powodów wypłacone zostało zadośćuczynienie w wysokości 15 000zł oraz że powodowie nie udowodnili by doznali krzywdy uzasadniającej domaganie się wyższego zadośćuczynienia, zwłaszcza przy uwzględnieniu czasu jaki upłynął od chwili wypadku. Jednocześnie w odpowiedzi na pozew strona pozwana proponowała powodom zawarcie ugody poprzez zobowiązanie się do zapłaty na rzecz K. W. i Z. W. (1) kwot po 20 000zł tytułem zadośćuczynienia. (k.22-23)

Strony nie uzgodniły warunków ugody i do zamknięcia rozprawy podtrzymywały dotychczasowe stanowiska. (k.66, 76 i 90)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Córka powodów, J. M. zmarła w dniu 17 lipca 1999 roku w następstwie obrażeń doznanych w czasie wypadku komunikacyjnego. W chwili śmierci J. M. miała niespełna 28 lat.

Do wypadku doszło, gdy J. M. z mężem, córką, teściami i szwagrem jechała z wizytą do wakacyjnego domu swoich rodziców, zlokalizowanego w pobliżu P.. Samochód prowadził zięć powodów, A. M., który jadąc z nadmierną prędkością stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał poza jezdnię i uderzył w drzewa. W następstwie wypadku na miejscu śmierć poniosła J. M., ciężko ranna została teściowa córki powodów H. M., wnuczka powodów M. M. doznała złamania kości czaszki, lżejszych ran doznali także teść i szwagier córki powodów.

A. M. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu w (...) S.A. w W.. Sprawca wypadku został uznany za winnego i skazany za przestępstwo z art. 177§1 i 2 kk wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 7 listopada 2003 roku sygn. VII K 841/99.

bezsporne, nadto kopia wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 7 listopada 2003 roku sygn. VII K 841/99 (k.11-13), kopia skróconego aktu zgonu J. M. (k.54)

J. M. była jedynym dzieckiem K. W. i Z. W. (1).

J. M. od ukończenia 18 roku życia nie mieszkała z rodzicami, wyszła za mąż i urodziła syna – R.. Jej pierwsze małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód, po kilku latach wyszła ponownie za mąż i urodziła córkę – M.. W chwili śmierci córki powodów jej syn miał 9 lat, a córka – 3 lata.

Mimo usamodzielnienia się i oddzielnego zamieszkiwania, powodowie utrzymywali bardzo intensywny kontakt z córką – rodzina spędzała razem wszystkie święta i uroczystości, powodowie wspomagali córkę w opiece nad dziećmi odbierając je ze szkoły i przedszkola i opiekując się nimi do zakończenia przez nią pracy, wyjeżdżali z wnukami na wycieczki i na wczasy. Relacje między powodami a ich córką były bardzo bliskie.

Uraz doznany przez K. W. i Z. W. (1) w następstwie nagłej i niespodziewanej śmierci córki był silny, powodowie byli zdruzgotani. Sytuacja rodzinna zmusiła ich do przejęcia opieki nad wnuczką, ponieważ ich zięć był w bardzo złym stanie psychicznym po wypadku. Wnuk powodów, R., zamieszkał natomiast u swojego ojca, który przejął nad

nim opiekę po śmierci jego matki. Wnuczka powodów, M., po opuszczeniu szpitala przez kilka miesięcy mieszkała u powodów, wymagając opieki i rehabilitacji, po około 3 miesiącach zamieszkała ze swoim dziadkiem ze strony ojca i ojcem. Odkąd rozpoczęła edukację przedszkolną ponownie mieszkała u powodów. Przez kilka miesięcy po wypadku powódka stale odwiedzała teściową swojej córki, która po wypadku była hospitalizowana w szpitalu, w którym pracowała powódka; H. M. w 2000 roku. Powodowie czuli się zobowiązani do dbania o to, by dzieci ich córki miały kontakt ze sobą i nawiązały dobre relacje, mimo osobnego wychowywania się. Dokładali starań by spotykać się z wnukami i by wnuczeta spotykały się ze sobą u nich, ustalając ostatecznie z ojcem wnuka, że co dwa tygodnie dzieci spędzają u nich weekendy, są zabierane przez nich na wycieczki itd. Dbali o to, by dzieci pamiętały matkę, opowiadając im o niej, wspólnie oglądając zdjęcia, odwiedzając jej grób. Po ukończeniu przez wnuka powodów 18 roku życia, zamieszkał on z dziadkami. Do chwili obecnej powodowie mają stały kontakt z wnukami.

K. W. pracowała zawodowo do 2006 roku. Po przejściu na emeryturę w 2006 roku ujawniły się u niej zaburzenia depresyjne - powódka tygodniami nie odzywała się do nikogo, nie wychodziła z domu, rozpoczęła wówczas leczenie, które kontynuuje do chwili obecnej. Od śmierci córki powodka ma zaburzenia snu, polegające na tym, że budzi się w nocy i nie może już zasnąć, często wówczas płakała i chodziła po mieszkaniu; zaburzenia te utrzymują się one do chwili obecnej. Z. W. (1) w 2003 roku przeszedł zawał serca, po którym nie mógł już kontynuować pracy jako kierowca (...) i od 2004 roku przeszedł na rentę.

Powodowie stale i często wspominają zmarłą córkę, regularnie bywają przy jej grobie na cmentarzu, w domu są wyeksponowane jej fotografie. Wspomnienia te są nadal bolesne, np. powodowie nie odważyli się dotąd odtworzyć filmów na kasetach VHS, na których nagrana jest ich córka. Przez dłuższy czas po wypadku powodowie nie jeździli na swoją działkę na M., ponieważ jedyna droga dojazdowa do niej wiodła obok miejsca w którym zginęła ich córka, obecnie przejeżdżając tamtędy wspominają to zdarzenie.

Dowody: zeznania świadka D. B. (e-protokół rozprawy z 23 września 2016 roku), zeznania świadka T. J. (e-protokół rozprawy z 23 września 2016 roku), zeznania powódki K. W. (e-protokół rozprawy z 28 października 2016 roku), zeznania powoda Z. W. (1) (e-protokół rozprawy z 28 października 2016 roku)

Pismem z dnia 18 listopada 2015 roku pełnomocnik K. W. i Z. W. (1) zgłosił pozwanemu zakładowi ubezpieczeń roszczenia o zapłatę kwot po 100 000zł jako zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią córki.

Decyzją z dnia 23 listopada 2015 roku (...) S.A. przyznał na rzecz K. W. zadośćuczynienie w kwocie 15 000zł, sygnalizując równocześnie gotowość do podjęcia rozmów ugodowych. W dniu 24 listopada 2015 roku ubezpieczyciel przyznał tej samej wysokości zadośćuczynienie na rzecz Z. W. (1).

bezsporne, nadto kopia pisma z 18.11.2015r. (k.14-16), kopia pisma z 23.11.2015r. (k.17-18), kopia pisma z 24.11.2016r. (k.17 dołączonych akt II C 88/16)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez K. W. i Z. W. (1) dotyczyło zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego jakim była więź powodów z córką, a zostało skierowane przeciwko pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jako podmiotowi ubezpieczającemu odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy samochodu, który spowodował 17 lipca 1999 roku kolizję drogową, w następstwie której zmarła J. M.. Powodowie wywodzili swe roszczenia z odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody, tak więc zastosowanie w niniejszej sprawie znajdowały regulacje zawarte w art. 436§1 kc w zw. z art. 435§1 kc i art. 822 kc., a także art. 448 kc.

Zgodnie z przepisem art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Kwestię ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w dacie zgłoszenia szkody, normował art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stanowiąc, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Jak wskazano w części wstępnej uzasadnienia, A. M. został prawomocnie skazany za to, iż w dniu 17 lipca 1999 roku naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do powstania obrażeń ciała u pasażerki prowadzonego przez niego samochodu J. M. skutkujących jej śmiercią i do powstania obrażeń ciała u pozostałych pasażerów pojazdu, to jest za przestępstwo z art. 177§1 i 2 kk. Zważywszy na zasadę związania Sądu ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 kpc), jak i bezsporną między stronami okoliczność, że sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez stronę pozwaną, a ofiarą wypadku była córka powodów, spełnione są przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej za skutki tego zdarzenia na podstawie art. 436§1 kc w zw. z art. 435§1 kc i art. 822 kc.

K. W. i Z. W. (1) domagali się zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego jakim była ich więź rodzinna z córką. Żądania te Sąd uznał co do zasady za uzasadnione, popierając pogląd o istnieniu dobra osobistego jakim jest prawo do życia w rodzinie i o możliwości domagania się zadośćuczynienia za pozbawienie tego prawa przez bliskich osoby zmarłej w wyniku deliktu. Akcentowany przez stronę pozwaną fakt, iż w dacie śmierci córki powodów nie obowiązywał i nie miał swojego odpowiednika przepis §4 art. 446 kc (dodany z dniem 3 sierpnia 2008 roku), nie oznacza, zdaniem Sądu, iż członkowie rodzin osób zmarłych nie mogą domagać się zadośćuczynienia za naruszenie swego dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie. Zagadnienie to było przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w wyroku w sprawie o sygn. II CSK 248/10 czy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku w sprawie o sygn. III CZP 76/10. W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24§1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku i wyjaśniając, iż wprowadzenie art. 446§4 kc jest wyrazem woli ustawodawcy dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 kc przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia i ułatwienie dochodzenia zadośćuczynienia. Poglądy wyrażone w uzasadnieniu wymienionej uchwały Sądu Najwyższego tutaj. Sąd w pełni podziela.

Stosownie do art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dobro osobiste każdego z powodów – więź rodzinna między nimi a córką, prawo do kontynuowania życia w rodzinie zostało w sposób zawiniony, przestępczym działaniem, naruszone przez osobę ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej przez pozwany zakład ubezpieczeń. W orzecznictwie początkowo sporny był pogląd czy ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez posiadacza pojazdu mechanicznego będącego sprawcą wypadku, zważywszy na obowiązujące przed dniem 11 lutego 2012 roku brzmienie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), analogiczne do przepisów zamieszczonych w – obowiązującym w dacie wypadku córki powodów – rozporządzeniu Ministra Finansów z 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W opinii Sądu, niezależnie od zmian redakcyjnych w/w przepisów, nie ma uzasadnionych podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczycieli od zakresu odpowiedzialności cywilnej osób ubezpieczonych. Zagadnienie to było przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie III CZP 93/12 stwierdził: „Art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc.”.

Uznając iż zostały spełnione przesłanki warunkujące przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd oszacował wartość należnego powodowi Z. W. (1) zadośćuczynienia na kwotę 40 000 złotych, a wartość należnego powodce K. W. zadośćuczynienia na kwotę 50 000zł. W ocenie Sąd kwoty te mieszczą się w zakresie sędziowskiego

uznania i są współmierne do doznanej przez każdego z powodów krzywdy, będącej następstwem wypadku, w którym zginęła ich córka. W związku z tym, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia, Sąd w tym względzie oparł się o kryteria, na które najczęściej wskazuje w swoich licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy. Jako wyjściową tezę Sąd przyjął zasadę wyrażoną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku sygn. akt III CKN 427/00 iż „zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa”. Ponadto Sąd kierował się tezą, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość), a przy ocenie "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 roku sygn. akt I CKN 969/98).

Kierując się tymi wskazaniem Sąd przy miarkowaniu zadośćuczynienia wziął pod uwagę, iż powodowie doznali urazu psychicznego na skutek śmierci córki, która zmarła nagle w młodym wieku. Traumatyczny charakter tych przeżyć został zwielokrotniony przez fakt, iż J. M. była jedynym dzieckiem powodów. Sąd miał na uwadze, iż – jak wynika z przeprowadzonych w sprawie dowodów – relacja powódki i powoda z córką była niezwykle bliska, serdeczna, byli oni ze sobą bardzo zżyci. Mimo tego, iż córka powodów zamieszkiwała osobno i miała własną rodzinę, utrzymywała ona z rodzicami niemalże codzienny kontakt i byli oni zaangażowani w codzienną opiekę nad wnukami i pomoc w prowadzeniu przez nią domu (zakupy itp.), ponadto spotykali się we wszystkie święta i uroczystości rodzinne, powódka z córką zwierzały się sobie. Śmierć J. M., spowodowana przez jej męża będącego klientem pozwanego zakładu ubezpieczeń, tę więź i bliskość między powodami a ich córką gwałtownie i niespodziewanie przerwała, a cierpienia związane z utratą dobrej relacji między dorosłym, jedynym dzieckiem a rodzicem są niewątpliwie przeżyciem dojmującym. W przypadku powodów cierpienia te były potęgowane faktem, iż osobą winną śmierci ich córki był jej mąż, iż ranna w wypadku została ich wnuczka, iż ofiarą wypadku była także matka ich zięcia, iż zięć długo nie mógł dojść do siebie po wypadku, że w następstwie śmierci ich córki jej dzieci zostały rozdzielone (opiekę nad wnukiem przejął jego ojciec, będący pierwszym mężem J. M.), a więc że na powodach skoncentrował się obowiązek opieki nad dziećmi, zagwarantowania im pamięci osoby matki, zadbania o to by utrzymywana była więź między rodzeństwem i by dzięki więzi z dziadkami traktowały one siebie jako część rodziny. Wypełnianie tego rodzaju zadań, połączone z bieżącą opieką nad kilkuletnią wnuczką, uniemożliwiało powodom spokojne przeżycie własnej żałoby i eksponowanie swoich uczuć. To, jak trudnym przeżyciem dla każdego z powodów była śmierć ich córki opisywali świadkowie, a stan ten znalazł odzwierciedlenie w pogorszeniu się kondycji zdrowotnej powodów, szczególnie w zaburzeniach depresyjnych powódki. Symptomatyczne dla ogromu cierpienia powodów, w opinii Sądu, jest to, iż powodowie przez tyle lat nie są w stanie oglądać filmów przedstawiających własną córkę czy że przez dłuższy okres czasu unikali wyjazdów do swojego wakacyjnego domku aby uniknąć przejeżdżania w miejscu wypadku. Istotne jest, że z zeznań powoda i świadka T. J. wynika, iż aktualnie powódka gorzej niż powód funkcjonuje po stracie córki, iż zmaga się z bezsennością, zaburzeniami depresyjnymi i musi, jak to ujęto, przynajmniej w wyobraźni porozmawiać z córką nad jej grobem. Powyższe uzasadnia rozróżnienie wartości należnego każdemu z powodów zadośćuczynienia.

Sąd uznał jednak za niezasadne roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia w części przekraczającej kwotę 25 000 złotych oraz roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia w części przekraczającej kwotę 35 000zł, albowiem powodowie nie udowodnili by ich dobro osobiste zostało naruszone w tak znacznym rozmiarze, by zasadne było zasądzenie żądanych kwot po 80 000zł. W ocenie Sądu adekwatnym zadośćuczynieniem dla powoda jest kwota 40 000zł, a dla powódki – kwota 50 000zł, przy czym każdy z powodów otrzymał od pozwanego zakładu ubezpieczeń na etapie postępowania przedsądowego kwotę 15 000zł. Nie można bowiem nie zauważyć, że od chwili wypadku w którym zginęła córka powodów upłynęło 17 lat, a więc w naturalny sposób każdy z powodów poniekąd musiał się oswoić z jej nieobecnością i nie odczuwa utraty dziecka w sposób tak dotkliwy jak w bliskim odstępie czasu po wypadku. Sąd przy wyrokowaniu bierze zaś pod uwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316§1 kpc),

nie zaś stan istniejący wcześniej. Dzięki swojej aktywności w roli dziadków powodowie nie są też osobami samotnymi, przeciwnie – mają bliski kontakt z wnukiem i wnuczką, pomagają przy wychowywaniu prawnuka, a więc ich prawo do życia w rodzinie zostało dotkliwie naruszone, lecz nie zniweczone. W toku postępowania nie zostało wykazane by powód i powódka osiągnęli ponadprzeciętnie wysokie dochody, a w istniejących obecnie realiach ekonomicznych w kraju łączna wysokość przyznanego powodowi i powódce zadośćuczynienia (przyznana na etapie postępowania przedsądowego kwota po 15 000zł i zasądzona, odpowiednio, kwota - 25 000zł i 35 000zł) jest z pewnością wartością ekonomicznie odczuwalną.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd zasądził na rzecz powódki K. W. od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 35 000zł tytułem zadośćuczynienia i na rzecz powoda Z. W. (1) – kwotę 25 000zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając dalej idące żądania (pkt I-II i IV-V sentencji wyroku). Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest oparte o treść art. 481§1 i 2 kc, przy czym Sąd uznał iż nie sposób przyjąć by strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia przed wydaniem wyroku, gdyż z uwagi na okoliczności i specyfikę niniejszej sprawy (zwłaszcza odstęp czasu między wypadkiem a wystąpieniem z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia) sporna była kwestia doznawania przez powodów krzywdy i jej rozmiarów. Z tych przyczyn oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia na rzecz każdego z powodów odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zasądzonych świadczeń za okres poprzedzający wydanie wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 kpc, odstępując od obciążania powodów częścią kosztów postępowania należną stronie pozwanej, stosownie do wyniku sprawy (art. 100 kpc). Stosownie do art. 102 kpc w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać kosztami strony przegrywającej. Przepis ten pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu lub dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 roku w sprawie I CZ 110/07 i z dnia 20 kwietnia 2012 roku w sprawie III CZ 17/12). W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż uzasadniającymi zastosowanie zasady słuszności okolicznościami związanymi z tokiem sprawy są charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, znaczenie żądania dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, natomiast względy leżące poza procesem wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na złą sytuację majątkową. Istotne jest także, że całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie art. 102 kpc, powinien być oceniany z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2011 roku w sprawie II CZ 51/11). Przenosząc powyższe poglądy na grunt rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu obciążenie powódki K. W. i powoda Z. W. (1) częścią kosztów procesu stanowiłoby znaczące, dodatkowe obciążenie i prowadziłyby do pokrzywdzenia powodów. Konieczne jest bowiem uwzględnienie specyfiki niniejszej sprawy i rozmiaru krzywdy, jaka stała się udziałem powodów i której zrekompensowania domagali się w niniejszym postępowaniu. Dodatkowo wymaga zauważenia, iż strona pozwana swoim postępowaniem niejako skłaniała powodów do wystąpienia na drogę postępowania sądowego, sygnalizując w decyzjach o przyznaniu zadośćuczynienia gotowość zawarcia ugody, a więc niejako przekonanie, iż powodom może być należne wyższe zadośćuczynienie.